

Sygn. akt: II AKa 506/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2019 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Wiesław Kosowski (spr.)
Sędziowie	SSA Michał Marzec SSO del. Wojciech Paluch
Protokolant	Agnieszka Bargiel

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Jaworznie Agaty Bigaj

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2019 r. sprawy

1) **Ł. K. (K.), syna A. i D., ur. (...) w J.**

oskarżonego z art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii;

2) **A. H., syna M. i B., ur. (...) w C.,**

oskarżonego z art. 62 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, art. 63 ust. 1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i inne,

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 sierpnia 2018 roku, sygn. akt XXI K 37/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonych Ł. K. i A. H. na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwotach po 10 zł (dziesięć złotych) za postępowanie odwoławcze oraz obciąża ich opłatami za drugą instancję: Ł. K. opłatą w kwocie 600 zł (sześćset złotych), A. H. w kwocie 300 zł (trzysta złotych).

SSO del. Wojciech Paluch SSA Wiesław Kosowski SSA Michał Marzec

Sygn. akt II AKa 506/18

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 3 sierpnia 2018 roku, w sprawie o sygn.. akt XXI K 37/17 uznał oskarżonego Ł. K. za winnego tego, że w okresie od lipca 2016 roku do dnia 20 września 2016 roku w J., działając w

krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy, na posesji przy ul. (...) oraz w hali przemysłowej w J. przy ulicy (...) uprawiał wspólnie i w porozumieniu z A. H. konopie inne niż włókniste w liczbie nie mniejszej niż 788 roślin, mogące dostarczyć znacznej ilości suszu ziela konopi, to jest nie mniej niż 7.880 gramów, a także z uprawianych roślin wytworzył poprzez zebranie liści, ich wysuszenie oraz rozdrobnienie znaczną ilość środka odurzającego - suszu ziela konopi innych niż włókniste w ilości 449,40 gramów, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 53 ust 2 i art. 63 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 53 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii przy zast. art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę w ilości 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 10 zł.

Sąd uznał również oskarżonego Ł. K. za winnego tego, że w dniu 21 września 2016 roku w J., wbrew przepisom ustawy, posiadał substancję psychotropową w postaci kokainy w ilości 0,7912 grama netto, środek odurzający w postaci suszu marihuany w ilości 1,4797 grama netto oraz 58 sztuk ciastek z domieszką marihuany, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 62 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 85 § 1 i § 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył oskarżonemu Ł. K. karę łączną 3 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 września 2016 roku godz. 15.40 do dnia 2 grudnia 2016 roku godz. 15.00.

Sąd I instancji uznał ponadto oskarżonego A. H. uznaje za winnego tego, że w okresie od lipca 2016 roku do dnia 20 września 2016 roku w J., wbrew przepisom ustawy, w hali przemysłowej w J. przy ulicy (...) oraz na posesji przy ul. (...), wspólnie i w porozumieniu z Ł. K. uprawiał konopie inne niż włókniste w liczbie nie mniejszej niż 788 roślin, mogące dostarczyć znacznej ilości suszu ziela konopi, to jest nie mniej niż 7.880 gramów, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 63 ust 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności.

Na mocy art. 63 § 1 k.k. Sąd zaliczył oskarżonemu A. H. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 września 2016 roku godz. 13.40 do dnia 16 stycznia 2017 roku godz. 15.35.

Na mocy art. 70 ust 2 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci kokainy w ilości 0,7912 grama netto, środka odurzającego w postaci suszu konopi w ilości 1,48 grama netto oraz ciastek z domieszką marihuany, szczegółowo opisanych pod poz. 280-285 w wykazie dowodów rzeczowych nr XXIX/37/17/N (k. 1021-1023) a przechowywanych w magazynie środków narkotycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w K. i zarządzono ich zniszczenie.

Na mocy art. 70 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci wysuszonych krzewów konopi oraz suszu roślinnego szczegółowo opisanych pod poz. 265-279, 286-298 w wykazie dowodów rzeczowych nr XXIX/37/17/N (k. 1021-1023) a przechowywanych w magazynie środków narkotycznych Komendy Wojewódzkiej Policji w K..

Na mocy art. 70 ust 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych szczegółowo opisanych pod poz. Drz 253/17-473/17 (k. 1043-1047) a zapisanych w księdze przechowywanych przedmiotów Sądu Okręgowego w Katowicach pod numerem 22/17.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust 1 pkt 4 i 5 i art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzono na rzecz Skarbu Państwa :

- od oskarżonego Ł. K. koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 600 zł oraz wydatki w kwocie 20.690,44 zł,
- od oskarżonego A. H. koszty sądowe obejmujące opłatę w kwocie 300 zł oraz wydatki w kwocie 12.359,08 zł.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego A. H. zapadłemu wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku a polegający na sprzecznym z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznaniu iż A. H. wraz z Ł. K. współdziałali w założeniu i prowadzeniu uprawy w J. przy ul. (...),

- wybiórczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, zwłaszcza w postaci wyjaśnień oskarżonego A. H. polegająca na tym iż Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego konsekwentnym w całym toku postępowania w zakresie, w jakim przyznał się do założenia i prowadzenia uprawy konopi w hali przy ul (...), natomiast uznał je za niewiarygodne w części w jakiej zaprzeczył, iż pomagał Ł. K. uprawiać konopie na posesji przy ul. (...),

- naruszenie przepisów postępowania poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań narkotyków, podczas gdy w toku procesu oraz we wniosku dowodowym obrona wykazała z jakich powodów Sąd nie powinien opierać się na poprzedniej opinii.

Obrońca wyrokowi zarzucił również rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu A. H. kary 2 lat pozbawienia wolności, polegającej na nieadekwatnym uwzględnieniu okoliczności łagodzących i obciążających oskarżonego, podczas gdy dla osiągnięcia celów kary wystarczający jest jej znacznie niższy wymiar i wymierzenie na podstawie art. 37 a kary samoistnej grzywny ewentualnie na podstawie art 37 b - kary mieszanej, zwłaszcza iż oskarżony nigdy wcześniej nie był karany, przyznał się do winy a czyn miał charakter incydentalny.

Mając powyższe zarzuty na uwadze, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. w zw. z art. 437 § 1 k.p.k., skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności i wymierzenie oskarżonemu na podstawie art. 37 a kary samoistnej grzywny, ewentualnie wymierzenie kary mieszanej w trybie art. 37 b.

Natomiast obrońca oskarżonego Ł. K. w swym środku odwoławczym zarzucił:

- naruszenie art. 61 ust. 1 i 3 w zw. z art. 4 pkt. 5) a contrario ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, które polegało na przyjęciu, iż oskarżony K. dopuścił się uprawy konopi innych niż włókniste w przypadku, gdy zabroniona przez ustawę „uprawa” dotyczy tylko roślin, które mają wykształcone kwiatostany i owoce (tzw. stan zawieszenia wiechy), a które stanowią jedyne części roślin na podstawie których można badać zawartość THC (zgodnie z definicją z art. 4 pkt. 37 UOPN), zaś w przypadku zabezpieczonych roślin owoce i kwiaty nie zdążyły się jeszcze wykształcić (faza wegetatywna);

Gdyby jednak Sąd uznał ww. zarzut za chybiony to w dalszej kolejności wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że oskarżony wytworzył znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi i podjął czynności obliczone na uzyskanie gotowego do użycia środka odurzającego, a polegających na suszeniu konopi;

- obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia a to:

- art. 4 k.p.k. i 7 k.p.k. na skutek przekroczenia swobodnej oceny dowodów sprowadzającą się do dowolnej oceny zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przez uznanie, że oskarżony samodzielnie wytworzył znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi, w sytuacji gdy sposób przechowywania zabezpieczonych liści konopi, etap ich rozwoju w momencie ścięcia, profesjonalizm w przygotowaniu uprawy oraz wyjaśnienia oskarżonych, nie pozwalają na przyjęcie, iż z zabezpieczonych liści konopi wytworzono środek odurzający w postaci suszu ziela konopi.

- art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. polegający na:

- oddaleniu wniosku obrony o przeprowadzenie uzupełniającej opinii biegłych z zakresu fizykochemii na okoliczność ponownych oględzin dowodu nr 3 (ok. 400 g liści znajdujących się w kalfasie) i wskazania czy materiał ten został celowo wytworzony jako susz konopi oraz czy nadawał się on do spożycia (czy też ze względu na pleśń biegli negują jego przydatność);

- oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii toksykologicznej instytucji mającej certyfikat PCA i która przeprowadza badania powszechnie akceptowaną metodą chromatografii gazowej, a nie innymi autorskimi metodami, które podwyższają wyniki badań na obecność THC w badanym ziele konopi (przez podgrzewanie materiału badanego);

- art. 193 § 1 i 2 k.p.k. polegającą na oparciu wyroku na opinii toksykologicznej prywatnej firmy (...) pomimo tego, że w istotnej mierze ekspertyza współtworzona była przez osoby niebędące biegłymi sądowymi (dokonywanie czynności laboratoryjnych), w ramach jednostki organizacyjnej niebędącej instytucją specjalistyczną bez odpowiednich certyfikatów PCA, które uwiarygadniałyby podane w opinii wyniki badań.

Z ostrożności obrońca zarzucił również rażąco niewspółmierność kary zastosowanej wobec

oskarżonego Ł. K., który przyznał się do większości zarzutów, obszernie wyjaśniał, jest niekarany, prowadzi ustabilizowany tryb życia, ma dobrą opinię środowiskową, od 2016r. nie naruszył porządku prawnego, żałuje popełnienia czynu, przestał zażywać narkotyki, ma na utrzymaniu córkę i żonę.

Stawiając te zarzuty obrońca oskarżonego Ł. K. wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie Ł. K. od zarzutu z art. 61 ust. 1 i 3 UOPN oraz art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i z ostrożności o wymierzenie oskarżonemu K. kary łącznej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania lub zastosowanie tzw. kary kombinowanej w wymiarze 1 roku pozbawienia wolności i 2 lata ograniczenia wolności w wymiarze 30 godzin w skali miesiąca lub potrażeń z wypłaty w wymiarze 20 % pensji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Sąd I instancji zgromadził w sprawie pełny materiał dowodowy nie wymagający poszerzenia, ani też uzupełnienia. Dokonał jego prawidłowej oceny zgodnej z dyspozycjami art. 7 k.p.k. co skutkowało prawidłowym ustaleniem stanu faktycznego.

Zarzuty podnoszone w apelacjach obrońców należało uznać za całkowicie chybione. Twierdzenia, iż doszło do błędnych ustaleń faktycznych, które miałyby polegać w odniesieniu do oskarżonego A. H. na sprzecznym z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego uznaniu iż oskarżony ten wraz z Ł. K. współdziałali w założeniu i prowadzeniu uprawy w J. przy ul. (...), a w odniesieniu do oskarżonego Ł. K. na przyjęciu, że wytworzył on znaczną ilość środków odurzających w postaci ziela konopi i podjął czynności obliczone na uzyskanie gotowego do użycia środka odurzającego, a polegających na suszeniu konopi, są tylko i wyłącznie gołosłowną polemiką z ustaleniami Sądu. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, może zostać uznany za trafnie podniesiony, wtedy i tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że w istocie popełniony błąd wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego, bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Błąd ten determinuje natomiast nieznanostwo określonych dowodów lub nieprzebrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów (art. 7 k.p.k.), zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonywającym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, bądź oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych. Z takimi sytuacjami nie mieliśmy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Skarżący, nie wykazali nieprawidłowości w rozumowaniu sądu w zakresie istotnych ustaleń. Zarzut ten nie może się natomiast sprowadzać tylko do zakwestionowania stanowiska sądu czy do polemiki z jego ustaleniami. Jak wielokrotnie podnoszono w orzecznictwie możliwość przeciwstawienia ustaleniom sądu odmiennego poglądu nie wystarcza, by dokonanie ich uznać za istotny błąd ustaleń, jeśli nie wykaże się przy tym, iż rozumowanie przeprowadzone przez sąd orzekający sprzeczne jest z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego

(tak m.in. wyrok SA w Krakowie z dnia 9 marca 2016r., II AKa 271/15, wyrok SA w Lublinie z dnia 4 lutego 2016r., II AKa 2/16, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 9 marca 2016r., II AKa 41/16).

W pełni należy zgodzić się z Sądem meriti w zakresie oceny zarówno wyjaśnień oskarżonych, jak i zeznań świadków. Ocena ta jest wnikliwa, a co najważniejsze zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Obrona nie wykazała, aby Sąd naruszył (dokonując oceny dowodów) art. 7 k.p.k. Tym samym w konsekwencji, jak była mowa powyżej za chybiony należało również uznać zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

Przypomnieć tu wypada, iż zarzut błędu dowolności jest tylko wtedy słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, przy czym dla swej skuteczności wymaga on od apelującego wykazania, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Jak wielokrotnie podkreślano w orzecznictwie przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 k.p.k., jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (tak m.in. postanowienie SN z dnia 18 grudnia 2012r., III KK 298/12). Z taką sytuacją mamy do czynienia na kanwie niniejszej sprawy. Sąd I instancji ujawnił w toku rozprawy głównej całokształt okoliczności sprawy, rozważył wszystkie okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść poszczególnych oskarżonych oraz ocenił dowody zgodnie ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, czemu dał wyraz w pisemnym uzasadnieniu wyroku.

Podkreślenia wymaga, iż A. H. przyznał się do prowadzenia uprawy przy ul. (...). Zaprzeczał tylko, by wspólnie z oskarżonym K. prowadził uprawę przy ul. (...). Wbrew twierdzeniom obrońcy nie sposób jednak zasadnie zarzucać, iż Sąd i niewłaściwie ocenił materiał dowodowy, gdyż w części, w której oskarżony nie przyznał się do postawionych mu zarzutów odmówił mu wiary. W sposób bowiem w pełni zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego Sąd meriti uargumentował swe stanowisko. O tym, że oskarżony H. współdziałał z Ł. K. przy organizowaniu i prowadzeniu uprawy przy ul. (...) świadczą bowiem w sposób kategoriyczny i nie budzący wątpliwości nie tylko wyjaśnienia oskarżonego K. złożone w toku postępowania przygotowawczego, ale też relacje sąsiadów, którzy widzieli dwóch młodych mężczyzn, przyjeżdżających na teren posesji, jak też zabezpieczone na miejscu ślady biologiczne należące do A. H..

Absolutnie też nie można się zgodzić z zarzutami podniesionymi w środkach odwoławczych, a dotyczącymi oddaleniu wniosków o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badań narkotyków lub też opinii uzupełniającej.

Opinia biegłych z zakresu badań chemicznych R. C. i M. R. słusznie została uznana za pełną, wyczerpującą. Mieliśmy tu do czynienia z biegłymi z zakresu toksykologii, fizykoterapii i chemii sądowej. Zastosowane przez nich metody badawcze, co zostało szczegółowo wyjaśnione, są nie tylko dopuszczalne, ale też prawidłowe. Co więcej pojawiające się wątpliwości zostały szczegółowo omówione i wyjaśnione w trakcie rozpytania przy opinii uzupełniającej. Obrońcy mieli pełne możliwości do weryfikacji swych wątpliwości również w zakresie przyjętej metodologii badań. Nie sposób również podzielić stanowiska, jakoby ekspertyza była współtworzona przez osoby nie będące biegłymi. Opinie w niniejszej sprawie wydawali biegli, którzy się pod nimi podpisywali. Nie ma żadnych przeciwwskazań, ani też zakazów, by przy wykonywaniu czynności i badań celem wydania opinii biegły nie mógł korzystać z pomocy innych osób, a tym bardziej pracowników instytucji, w której są zatrudnieni.

Co do zarzutu odnoszącego się do kwestii związanej z wydaniem opinii przez (...) firmę (...), należy zauważyć, iż Sąd Apelacyjny w Katowicach zajmował się już podobną problematyką. Skład sądzący w niniejszej sprawie w pełni podziela argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 czerwca 2017r., sygn.. akt II AKa 167/17.

Rzeczywiście bowiem przepisy w żaden sposób nie doprecyzują pojęcia instytucji specjalistycznej, lecz na aprobatę zasługuje sformułowany w doktrynie pogląd, iż specjalistyczną jest taka instytucja, w której profilu działalności

mieści się wykonywanie ekspertyz, co zostało potwierdzone przez właściwe organy państwowe i jest przez nie na bieżąco nadzorowane. Wskazane stanowisko pozwala zaliczyć do instytucji specjalistycznych także prywatne podmioty gospodarcze, o ile posiadają własną wyspecjalizowaną kadrę o potwierdzonych przez organy państwowe kompetencjach, wykonują badania we własnych laboratoriach, które zostały poddane procedurze certyfikacji, kierownik jednostki ma przygotowanie w zakresie nauk sądowych, aby wyznaczyć do wykonania opinii kompetentną osobę (tak J. Widacki, Instytucja naukowa lub specjalistyczna w rozumieniu art. 193 § 2 k.p.k., Państwo i Prawo 2013, Nr 9, s. 45-53; pogląd ten akceptują J. Dzierżanowska, J. Studzińska, Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu postępowania karnego, [w:] Biegli w postępowaniu sądowym cywilnym i karnym. Praktyczne omówienie regulacji z orzecznictwem, WK 2016). W niniejszej sprawie opinie zostały jednak wydane przez biegłych sądowych – osoby, które niewątpliwie posiadają wymaganą wiedzę specjalistyczną ze swoich dziedzin.

Nie ma racji obrońca Ł. K. stawiając zarzut naruszenie art. 61 ust. 1 i 3 w zw. z art. 4 pkt. 5) a contrario ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przez błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie ww. przepisów, które polegało na przyjęciu, iż oskarżony K. dopuścił się uprawy konopi innych niż włókniste w przypadku, gdy zabroniona przez ustawę „uprawa” dotyczy tylko roślin, które mają wykształcone kwiatostany i owoce (tzw. stan zawieszenia wiechy), a które stanowią jedyne części roślin na podstawie których można badać zawartość THC (zgodnie z definicją z art. 4 pkt. 37 UOPN), zaś w przypadku zabezpieczonych roślin owoce i kwiaty nie zdążyły się jeszcze wykształcić (faza wegetatywna). Abstrahując, iż w skrajnych przypadkach prowadziłoby to do bezkarności oczywistych przestępczych zachowań. Sprawca na ogromną skalę prowadził bowiem fachowo zorganizowaną uprawę, marihuany, a zdaniem obrońcy nie powinien ponieść odpowiedzialności tylko dlatego, iż organy ścigania przerwały proceder, zanim sadzonki osiągnęły stan nadający się do zbioru. Trzeba jednak zauważyć, że z opinii biegłych (w tym biegłego z zakresu biologii) wynika, że mieliśmy do czynienia z roślinami, które zawierały już wysokie stężenie delta-9-THC, na skutek bowiem genetycznej modyfikacji na rynku są już dostępne takie gatunki roślin.

Odnosząc się wreszcie do zarzutów obrońcy oskarżonego Ł. K. związanych z wytworzeniem znacznych ilości środka odurzającego, to jest 449,40 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste, poprzez zebranie liści, ich wysuszenie i rozdrobnienie także w tym zakresie brak podstaw do kwestionowania ustaleń Sądu meriti. Linia obrony, jakoby te 449,40 gramów zabezpieczonych w kalfasie liści był to spleśniały odpad, absolutnie nie przystaje do poczynionych ustaleń. Sąd bardzo szczegółowo wyjaśnił tę kwestię i nie sposób nie zgodzić się z przeprowadzoną przez niego oceną dowodów w tym zakresie, jak też wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi. Już z analizy oględzin miejsca zdarzenia wynika, że w kalfasie mieliśmy wysuszone i rozdrobnione liście, które zostały zabezpieczone przez przesypanie ich do woreczka foliowego. Co więcej oskarżony posiadał stosowne urządzenia służące właśnie do rozdrabniania wysuszonych liści konopi. Co jednak najistotniejsze biegły w opinii uzupełniającej, szczegółowo rozpytywany, stwierdził, że mieliśmy do czynienia z substratem uzyskanym po zerwaniu z roślin konopi części najbardziej cennych. Były to rośliny już przetworzone – susz średniej klasy występujący na ranku. Słusznie więc twierdzenia, że był to spleśniały odpad uznano tylko i wyłącznie za linię obrony, której odmówiono waloru wiarygodności.

Podobnie zresztą nie sposób było uznać za wiarygodne twierdzeń, iż oskarżeni prowadzili uprawę na własne potrzeby. Takie twierdzenie nie wytrzymuje bowiem oceny przez pryzmat zasad logiki i doświadczenia życiowego. Mieliśmy bowiem do czynienia z hodowlą na ogromną skalę – 788 sadzonek, z których można było uzyskać nie mniej niż 7 880 gramów suszu ziela konopi innych niż włókniste.

Mając na względzie tę okoliczność, jak też dyrektywy z art. 53 §1 i 2 k.k. Sąd I instancji słusznie uznał, że kara 2 lat pozbawienia wolności orzeczona wobec A. H. będzie karą sprawiedliwą i w żadnej mierze nie można uznać ją za karę niewspółmiernie surową.

Natomiast w odniesieniu do Ł. K. wymierzone mu kary tak jednostkowe, jak i kara łączna są karami w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, co przy braku jakichkolwiek podstaw do ich nadzwyczajnego złagodzenia powoduje bezprzedmiotowość analizy sprawy pod kątem rażącej niewspółmierności orzeczonych kar.

Wobec powyższego zaskarżony wyrok, jako w pełni prawidłowy został utrzymany w mocy.

SSO del. Wojciech Paluch SSA Wiesław Kosowski SSA Michał Marzec